

Miałem dziś pierwszy raz
O Tobie taki sen
Zjawił się tu sam
Nie pytał mnie o zgodę

Miałem myśli złe
Którym wstydu brak
Nawet na ścianie cień
Patrzył w drugą stronę

Ktoś na górze tam
Jeżeli tylko jest
Niefortunnie tak
Napisał dla nas rolę

W jedną stronę Ty
W drugą stronę ja
Jesteśmy pustym dziś
Semantycznym polem

Miałem o Tobie sen
Pęka mi głowa
Gdzie indziej muszę się
Przed Tobą schować

Do dna
Nie dziwi mnie już nic
W jednej chwili
Na wszystko znam odpowiedź

Do dna
Tak chyba musi być
Wszystko jest i tak
Z góry ustalone

Ej! Ej!
Miałem o Tobie sen
Ej! Ej!
Pęka mi głowa
Ej! Ej!
Na równe części dwie
Ej! Ej!
I znów od nowa

Ej! Ej!
Miałem o Tobie sen
Ej! Ej!
Pęka mi głowa
Ej! Ej!
Na równe części dwie